

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 23 Lutego r. s. 1823 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE
WILNO.

Ukaz Jego CESARSKIEJ MOŚCI SAMOWŁADCY WSZECH ROSSYI z Rządzącego Senatu, do Wileńskiego Rządu Gubernialnego: Wedle Ukazu Jego CESARSKIEJ MOŚCI Rządzący Senat słuchał przedstawienia P. Ministra Skarbu, w którym wyraża, iż podług doszłej do Ministra Skarbu wiadomości; iż niektórzy z mieszkających w tutejszej stolicy obywateli, pozwalając iść na służbę dwornym ludziom swym na 4 miesiące, dają im, na ośniewie opinii Rady Państwa dnia 3 maja 1815 roku świadectwa na piśmie (pismienne widy) na dwurublowym papierze herbowym, wniesione było przez niego d. 4 lutego roku bieżącego do Rządzącego Senatu przedstawienie. W tém przedstawieniu P. Minister wyraził: iż przez opinię Rady Państwa, NAWYŻEY potwierdzoną dnia 17 stycznia 1819 r., przecięte już działanie prawa z dnia 3 maja 1815 r., które dozwalało pisać świadectwa na przeżywnie (pokormieźnyje widy) ludziom dwornym na papierze herbowym dwurublowym. A chociaż Rada Państwa w opinii tej, utwierdziwszy przedstawienie sprawującego ministerium policyi, o wydawaniu świadectw przeżywnych, nie na cztery, ale na dziesięć miesięcy, i nie na dwu, ale na pięć rublowym herbowym papierze, przydała do tego, iżby pomienione świadectwa wydawać i na teraźniejszą mniejsze od dziesięciu miesięcy, podług żądania je biorących; ale się to stosuje tylko do terminu i zgola nie zmienia projektu P. sprawującego ministerium policyi, ażeby przeżywne świadectwa pisano na papierze pięciu rublowym. Ukaz zaś z d. 24 listopada 1821 r., dozwalał wydawać ludziom dwornym w stolicach świadectwa, pisane z terminem nawet do 1 roku na sześć rublowym papierze herbowym, przecina działanie i pomienionej opinii Rady Państwa z d. 17 stycznia 1819 r. Dla tej przyczyny, kładąc, iż wszystkie przeżywne świadectwa, dwornym ludziom wydające się, z terminem na kilka miesięcy i do jednego roku, koniecznie powinny być pisane od 1 stycznia 1822 r. na 6ciu rublowym papierze herbowym, w porównaniu z włościańskimi pasportami, od których na roczny i na krótszy termin, zawsze się pobierało i teraz pobiera po 6 rubli, P. Minister skarbu prosił Rządzącego Senatu zalecić, komu należy, o najmocniejszém ponowieniu rozkazów do miejsc i osób, w których świadectwa przeżywne ludzi dwornych zajmują się; iżby oni świadectw tych, pisanych nie na 6ciu rublowym papierze herbowym, nie przyjmowali. Na to przedstawienie, Rządzący Senat ukazem z d. 29 maja roku bieżącego dał wiedzieć, iż chociaż Imiennego NAWYŻEJ ukazu z d. 24 listopada 1821 roku 72 § dozwolono obywatelom wydawać dworskim ludziom swoim w stolicach świadectwa, pisane na 6ciu rublowym papierze herbowym, z terminem nawet do jednego roku; ale o tém, na jakim papierze wydawać świadectwa na mniejszy termin, ani w pomienionym NAWYŻEJ ukazie, ani w NAWYŻEY potwierdzonej w tej rzeczy pierwiej, a mianowicie 17 czerwca 1819 roku, Opinii Rady Państwa, nie powiedziano. Zaczynając P. Ministrowi skarbu wyrażoną w przedstawieniu jego opinią, iż wszystkie przeżywne świadectwa, dwornym ludziom wydawane, z terminem na kilka miesięcy, i do roku jednego, koniecznie powinny

być pisane od 1 stycznia 1822 roku na 6ciu rublowym papierze herbowym, wniesć do Komitetu P. Ministrów dla rozwiązania i wyjednania na to NAWYŻEJ zezwolenia. Na przedstawienie P. Ministra w tej rzeczy, teraz Komitet P. Ministrów przez wyjątek z dzienników swoich dnia 1 sierpnia i 4 listopada 1822 dał wiedzieć, iż on, znajdując jego opinię sprawiedliwą i opartą na rzeczywistej myśli NAWYŻEJ ukazu z dnia 24 listopada 1821 roku, postanowił ją utwierdzić, wyjednałszy na to NAWYŻEJ zezwolenie; na posiedzeniu zaś 4 listopada objawiono Komitetowi, iż CESARZ JEGO MOŚĆ na projekt jego zezwała. P. Minister, donosząc o tym Rządzącemu Senatowi prosi, z przyczyny zbliżonego czasu przemiany świadectw, ludziom dwornym wydających się, pospieszyć przez zalecenie do wszystkich miejsc, komu należy, iżby takie świadectwa, z terminem na kilka miesięcy i do roku jednego, koniecznie były wydawane nie inaczej, jak na 6ciu rublowym papierze herbowym; a miejscom i osobom, którym się świadectwa te objawiają, zgodnie z jego przedstawieniem z d. 4 lutego roku bieżącego zalecić, iżby świadectw ludzi dwornych, pisanych na papierze herbowym innej ceny, nie przyjmowali. Rozkazali: o wyżey wypisanym NAWYŻEJ rozkazie, dla wiadomości i należytego w potrzebnym zdarzeniu, co do kogo należeć będzie, na przedstawionej przez Ministra skarbu ośniewie, wykonania, dać wiedzieć przez ukazy wszystkim gubernialnym rządcom i władcom i wojskowym kancelaryi wojska dońskiego, izbom skarbowym i ekspedycjom oraz miejscom urzędowym, również uwia-domić PP. Ministrów i Kontrolera Państwa, Wojskowych Jenerał Gubernatorów, Zarządzających sprawami cywilnymi, Gubernatorów cywilnych, Naczelników miast, i wojskowego nakaznego Aтамана wojska dońskiego; a do Najswiętszego Rządzącego Synodu i moskiewskich departamentów Rządzącego Senatu przesłać uwiadomienie. Dnia 24 grudnia 1822 roku. Autentyk podpisali: Obersekreterarz Titow.—Sekreterarz Szczukin.—Powytczyk Dementiew.

Z Autentykiem zgodno Sekreterarz Wierzbicki
Powytczyk Łoktin Z 1go Departamentu.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 25 lutego.

(z Kurjera Warszawskiego.)

JW. Czyżewski Senator, biskup augustowski, w wydanym liście pasterskim do swej diecezji, wezwał duchownych o przesyłanie modłów za duszę ś. p. Hr. Pacowey. Przytaczamy wyjątek z tego listu. „O takie to stracie, nie bez uczucia sprawiedliwego żalu i smutku, przychodzi mi do nieś wam, najmilsi, zostawszy od kilku dni uwiadomiony, że z łona i od serca bolejącego męża, z pierwszego rzędu dostojnej obojga rodziny, grubą żałobą okrytej, wzięta jest do wieczności, przed końcem zeszłego roku w Montpellier, mieście południowej Francji, we 27 roku chwalebnego życia JW. Pani Karolina z Hrabów Małachowskich, Hrabina Pacowa, znanego w kraju naszym i za granicą, z licznych zasług i przywiązania do ojczyzny jenerała dywizyi, cnotliwa, wierna i przywiązana żona, szacowana od wszystkich znaczą szczęście mających, za wzór cnotliwego życia od jednych drugim wskazywana zawsze, powszechnie żalowana, jako ta

która wzorowym do naśladowania przykładem, zostawiła słodką pamięć familianki bez intrygi, małżonki bez płochości, matki bez przesady, pani bez przepychu, jednym słowem, damy pełnej religii i bojaźni Bożej, która ją do gruntownej doprowadziła mądrości.

Stosownie do polecenia N. Pana odbyło się w tych dniach pod kierunkiem W. Barona *Brinken*, nadlesnego naczelnego Królestwa Polskiego, polowanie w *Puszczy Białowiejskiej*, na którym znajdowali się J.W. Hrabia *Szydłowski*, J.W. Hrabia *Tadeusz Mostowski* i W. *Williams* podróżnicy angielski. Ubito zubra starego, losiów 3, dzików 6 i wilka jednego. J.W. *Szydłowski* zabił zubra który dla muzeum tutejszego ma być wypchany.

W sklepie ubogich nabyć można świeżo wyszłego dziełka *Siedm modlitew*, które się odmawiać mają przez uczniów szkoły rządowej wyznania mojżeszowego. Text polski i hebrajski, tłumaczenie J. *Tugenholda*.

Ujęty został przez policją młody złodziey, który zawsze mając gotowych kilkadziesiąt listów, wchodził do mieszkań rozmaitych osób, pod pozorem oddawania tychże listów, a tym sposobem udawało mu się sprzątać z ręcznie rozmaite rzeczy. Onegdaj gdy pewny stajenny konno przyjechał do królewskiego źródła, w końcu ulicy Zakroczymskiej i zsiadłszy z konia czerpał wodę, złodziey w tejże chwili wsiadł na tegoż konia i galopem uciekał, jednak został złapany.

Kutno dnia 20 lutego.

Osoby należące do *Kasyna*, które w czasie upłynionego karnawału odbywało się w tutejszem mieście, złożyły w ostatni zapustny wtorek, na ubogich miejscowych bez sposobu utrzymania się zostających zł. 1,040, które, stosownie do rozkładu zrobionego, co do chrześcian przez burmistrza i ławników, co zaś do starozakonnych przez dozór bożniczy, między 132 ubogich podzielone zostały.

A U S T R Y A :

Wiedeń dnia 10 lutego.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*.)

W wojsku naszym zaszły niejaki odmiany i tak: Hrabia *Giulay* został mianowany właścicielem dwóch półków piechoty, nad granicą kroacką stojących; kilku generałów zostało także właścicielami różnych półków, i znaczna liczba wyższych wojskowych otrzymała znaczniejsze stopnie.

P R U S S Y.

Berlin dnia 20 lutego.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*.)

Hrabia *Bernstorff*, rzeczywisty radca stanu i minister, z Wiednia, a P. *Jordan* poseł nadzwyczajny i pełnomocny minister saski przy dworze naszym, z Drezna, przybyli do tutejszej stolicy.

Ukończyło się już w Berlinie wystawienie płodów przemysłu narodowego. Sześciu przedsiębiorców rękodzielni otrzymało od Monarchy powszechną ozdobę honorową. Dwódziestu dwóch fakturykantów dostali medal złoty, 43 srebrny, 24 miedziany, a 38 pochwałę. Ozdoby te otrzymali rękodzielnicy od Monarchy na ręce Hrabiego *Buloia*, ministra handlu i rzemiosł.

W prowincyi nadreńskiej widziano podczas ostatnich mrozów dzikie gęsi, kaczki i inne przelotne ptaki, tudzież kokoszki wodne, szpaki, jaskółki i inne, będące pospolicie zwiastunami wiosny.

F R A N C Y A.

Paryż dnia 9 lutego.

(z *Gaz. Le Cons. Impartial*.)

Dzisiaj wieczorem o godzinie 8mej, wielka Deputacya izby deputowanych, mając na czele prezydenta P. *Ravez*, miała honor złożyć J. K. M. następujące poselstwo, przyjęte przez izbę deputowanych na sessyi wczorajszej:

Najjaśniejszy Panie! Z mocnym zawsze uczuciem wdzięczności i miłości, wierni twoi poddani, deputowani z prowincyi, składają u podnóża

tronu, hołd swojego uszanowania. Potrzeba reglamentnego ustanowienia dochodów krajowych, wskazała nam powinność, abyśmy niezwłocznie wezwania W. K. Mości dopełnili. Pochwała Monarchy i publiczna pomyślność, są nagrodą za to. Pod sprężystym tylko i oycowskim rządem, mógł się polepszyć wewnętrzny stan kraju. Mądrość i śmiałość urzędników sądowych, a poczciwość sędziów przysięgłych, których sumienie nie dało się niczem odstraszyć, zniweczyły wszystkie spiski, i herztowie ich, stawieni przed sądem, utracili nadzieję bezkarności. Monarsze naszemu zostawionem było, aby z gruzów podźwignął świątynię Bogu poświęconę. Pobożney twojej, Najjaśniejszy Panie, troskliwości winniśmy, iż religia codziennie nabywa dobroczynnego wpływu, który w serce człowieka wpaja większe zamiłowanie powinności jego, i większe uszanowanie dla praw krajowych. Układy, które W. K. Mość zawarł nie dawno ze Stolicą Apostolską, powróciły pierwszych pasterzy kościołom naszym, a wkrótce praca i ubóstwo, we wsiach nawet, znajdą pociechę i pomoc, których tak długo były pozbawione. Wydane urządzenie W. K. M. przysposobiły nowe środki oszczędności, i zaprowadziły lepszy porządek w rachunkowości. Odtąd Francya lepiej, niż dotąd, wiedzieć będzie o prawem użyciu dochodów krajowych. Zbiera już owoce coraz większego udoskonalenia administracyi krajowej, a pozostałość 40 milionów z kredytu na rok 1822, dowodzi dobrego stanu skarbu naszego. Tak jest, Najjaśniejszy Panie, przez powrót do religii, prawości i porządku, piękna Francya, używając na koniec prawdziwej wolności, okazuje całej Europie, jakim sposobem klęski, które kray dotknęły, dają się naprawić. Dla czegoż ten przykład dniejszejszej pomyślności naszej, dla czegoż nauki dawniejszych nieszczęść naszych, są stracone dla sąsiedzkiego kraju, którego niepodległości tylnym nie zaprzeczamy? Jakże możemy spokojnie patrzeć na rozterki, które kray ten niszczy? jakże mamy się wystawiać na niebezpieczeństwa, które nam z tego powszechnego nieszczęścia zagrożają? Przeznaczony od Opatrzności do zamknięcia przepaści rewolucyi, użyłś W. K. Mość z oycowską troskliwością wszelkich sposobów do zniszczenia ludów swoich, i ochronienia samej Hiszpanii od nieszczęsnych skutków buntu kilku wiarołomnych, żołnierzy. Lecz ślepa zaciętość odrzuciła rady naczelnika dostojnego domu *Burbonów*. Najjaśniejszy Panie! jesteśmy francuzami, i ludy twoje nie lekają się żadnych ofiar dla obrony dostojności korony twojej, honoru i bezpieczeństwa Francyi. Do W. K. Mości należy stanowić względem środków, jakich użyć wypada; a do nas poświęcić wszystkie siły na poparcie wspałałomyślnego przedsięwzięcia; na przytłumienie bezrządu jedynie w celu pozyskania pokoju; na powrócenie wolności Królowi z rodziny twojej; na zapewnienie spokojności Hiszpanii, a utwierdzenie spokojności Francyi; na uwolnienie od nayuważliwszego jarzma wspałałomyślnego narodu, który nam pomógł do skruszenia więzów naszych, aby od prawego tylko swego Monarchy mógł otrzymać konstytucyę, stosowną do życzeń i obyczajów swoich. Najjaśniejszy Panie! mężne i wierne twoje wojsko, które podłemi zachętami do buntu gardzić umiało, śpieszy gorliwie na wezwanie W. K. Mości, stawać w szeregach pod chorągwią Lili. Pod dowództwem Xiążęcia, którego serce twoje i ludy twoje z radością synem swoim nazywają. Chlubna ta chorągiew samych tylko buntowników gromić będzie. Dziękujemy W. K. Mości za środki ostrożności, użyte dla zaślony naszego handlu morskiego. Przewidująca mądrość twoja czuwa nad wszystkimi interessami; a potęga morska W. K. Mości, uczyniwszy tyle znakomitych przysług dla ludzkości, z równym zapalem potrafi utrzymać honor bandery francuzkiej. Najjaśniejszy Panie! wierni twoi poddani, deputowani prowincyi, przejęci głęboko królewskimi twoimi obywatelami, powtarzając będą narodowi: powiedzą mu, iż najsprawiedliwszy z Królów na to tylko chce wziąć oręż, aby towarzyski porządek utrzymał, i

graj nasz oraz instytucje nasze od wszelkiej zarazy i zgnębnej zasady ochronił."

Monarcha odpowiedział: —, Z największą radością przyjmuję adres Izby Deputowanych. Ścisłe dopełnić przyjętych na siebie obowiązków; cokolwiek się stanie, z ścisłego jednak związku między mną, a prawodawczemi izbami francuzkiemi, wypłyne wewnętrzna pomysłowość Francyi i znaczenie jej za granicą."

Paryż dnia 10 lutego.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Wczora odbył się na dziedzińcu tulerijskim wielki przegląd gwardyi królewskiej, w obecności Monsieur, i Xięcia Angouleme, w których orszaku znajdował się Xiążę Raguzy i liczny sztab główny. Król Jegomość z przyczyny niepogody nie był przytomnym. Po odbytych przeglądzie trzech batalionów 6ciu półków gwardyi i baterii artylleryi pieszej, Monsieur, otoczony od jenerałów i oficerów wojska, udał się w pochod mającego, miał do nich następującą przemowę: "Mości Panowie! Mówię do gwardyi królewskiej o odwadze, wierności i posłuszeństwie, jest rzeczą wcale niepotrzebną. Z głębi serca wieszuję mojemu synowi, który jest mi droższy nad życie, iż był tyle szczęśliwym, że go Król zaszczycił dowództwem nad WPanami. Różne oddziały gwardyi i wojska liniowego, równie mogą stawiać się nieprzyjaciółom i pokonać ich, jak przyjacielom porządku i wierności swoim szlachetnym przykładem dodać odwagi. Niebo nie odmówi swego wsparcia waszym usiłowaniom, a mój syn, poprowadziwszy was do chwały, będzie miał szczególne przywilegi was do podnożka oycowskiego tronu naszego Monarchy."

Paryżanie ubolewają, iż przygotowania do wojny mogącej nastąpić, umniejszają zabawy karnawałowe: wiele balów już zamówionych niedano, na ulicach niewiele widziano masek, a nawet sławne bale maskowe nie bywały liczne. (z Kur. War.)

Paryż dnia 11 lutego.

(z Korrespondenta Hamburskiego.)

Wczora o iszej godzinie Król Jmć pomiędzy innymi przyjmował oficerów regimentów liniowych 43, 50, 59 i 20 lekkiej piechoty.

Jenerał Baron Eroles, był wczora u Barona Vincent i u Hrabiego Pozzo di Borgo.

Wojska Miny zabrały urzędników doliny Andora, i znowu terytorium neutralne opuściły.

Hrabia Lagarde miał wczora u Króla Jmci prywatne wysłuchanie, a potem był u Xiążąt.

P. Pouqueville, autor bardzo znakomitej podróży do Grecyi, został członkiem korespondującym królewskiej akademii w Marsylii.

Wczora na bulewarach i na ulicy ś. Honorjusza pełno było masek. Zaprowadzono także wczora wolno karnawałowego na dziedzińcu tulerijskim. Siedziało na nim dziecko, przybrane, jak kupidynek. Monsieur, brat królewski, trzymał na ręku Xięcia Bordeaux, pod czas przechodzenia tych masek przez dziedzińiec pałacowy. Grała muzyka *Vive Henri IV.*

Składki w Paryżu, dla emigrantów hiszpańskich zebrane, wynoszą 16.170 franków.

Margrabia Raignon mianowany jest jenerałem intendentem poczty wojska hiszpańskiego. Gazeta *Etoile* wyraża, iż trudno było lepszy wybór uczynić.

Minister skarbu w grudniu r. z. pozwolił, iż pasterskie listy biskupów nie będą ulegały stemplowi, i mogą wewnątrz i zewnątrz dycezyi być przesyłane.

Dziennik sporów, donosząc o zdobyciu *Napoli di Romania*, daje jej opisanie i kończy temi słowy; zdobycie to dla Grecyi tak jest ważne, jak zwycięstwo *Alexandryi* względem Piemontu, lub *Strasburga* względem wschodniej Francyi.

Perpignan dnia 3 lutego.

(z tejże gazety.)

Jenerałowie konstytucyonistów, *Rotten, Llobera* i *Milans* wprowadzili korpus *Misasa* w zasadzkę, i kiedy on przez *Porqueras* ciągnął do *Girony*, uderzyli nań i na głowę porazili. Wczora rano niedobitki przybyli do *Llaro*, gdzie kwa-

tery na 1,000 ludzi piechoty i 100 jazdy zajęli. *Misasa* przybywszy tu był u Hrabiego *Curial* i u prefekta, i długo u nich bawił. Dzisiaj znowu wyjechał do swego wojska. *Misasa* jest rodem z *St. Gregorius*, w bliskości *Girony*; średniego wzrostu, nosi suknię obłożoną srebrnymi galonami, trójkątny kapelus, piórami i złotymi galonami przyozdobiony, maytki, kolorowe pończochy i trzewiki.

Tuluza dnia 31 stycznia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Dziennik *Echo du Midi* donosi z listu z *Bourg-Madame* pod d. 26 b. m., iż tam mocno się lękają, aby Mina po zajęciu twierdzy, nie ruszył nagle ku granicom francuzkim. Dodaje, iż charakter tego jenerała, oświadczenia, które mu przypisują, i dzika zuchwałość bandy jego, wszystkiego obawiać się każą.

Wojsko pod dowództwem *Misasa* i *Antoniego Mosena*, wyrugowane z *Olot*, schroniło się przez równinę *Vich* ku morzu, a *Mirales*, przymuszony d. 19 b. m. wyjść z *Oxianu*, udał się ku *Pond* i *Solsana*.

W *Barcellona* odebrano urzędową wiadomość, iż *Motto*, dowódca oddziału wojska wiary, został zabrany w niewolę z adiutantem swoim, i do *Calaf* zaprowadzony. W *Barcellona* wzięto radcę mieyskiego *Castellas* do więzienia.

Bajonna dnia 2 lutego.

(z tejże gazety.)

Stany hiszpańskie upowazniły rząd do zamknięcia wszystkich portów hiszpańskich dla okrętów tych krajów, które zaniechały przyjacielskich stosunków z Hiszpanią.

Jenerał *Abisbal* donosił pod dniem 29 stycznia do *Madrytu*, iż ruszył przeciwko wojsku wiary, które się cofnęło, i jak się zdaje, chce przeprawić się za rzekę *Tajo*.

Dnia 31 stycznia odebrano w *Madrycie* wiadomość, iż jenerał *Abisbal* spotkał dnia 29 wojsko wiary w okolicach *Sacedon*, które wynoszące 4000 piechoty a 200 jazdy, i mające 2 działa, osadziło wzgórze między miastem a rzeką *Tajo*, i pobili w nocy, tak, iż zostawiło wszystkie sprzęty i pole okryte trupami; zabrał 100 jeńców. Jenerał *Odala* miał się szczególnie popisać.

List z *Lisbony*, umieszczony w dzienniku *madryckim Universal* donosi, iż rząd portugalski ofiarował 30,000 wojska na pomoc Hiszpanii, i kazał całemu wojsku, pozostałemu do rozporządzenia, udać się na granicę hiszpańską. Król portugalski zatwierdził uchwałę stanów, ogłaszającą wszystkie prowincje *Brezylji*, które się dobrowolnie poddały rządowi w *Rio Janeiro*, za będące w stanie buntu! w skutku czego zawieszono urzędowanie wszystkich deputowanych z tych prowincyj.

HISZPANJA.

Madryt dnia 3 lutego.

(z Korrespondenta hamburskiego.)

Podług gazety *Expectador* Hrabia *Abisbal* połączył się z *Velasco*. Wojsko wiary cofnęło się ku *Orche* i zostawiło swych jeńców. Teraz poszła za nim pogoń w różnych kierunkach.

Posiedzenia towarzystwa *landaburskiego* ciągle bardzo są liczne; ciąglem w niem hasłem jest wojna.

Na ostatniem posiedzeniu stanów *kortez* organizacja duchowieństwa dała powód do żwawych sporów. Nazdany *rapport* przez kommissyą, wielu deputowanych duchownych mocno powstało. *Oppozycja* ich najbardziej się okazała przy czytaniu różnych zasad, wymierzonych przeciwko powadze *Papieża* a mianowicie tej, iż zewnętrzna karność kościoła wyłącznie do władzy wieckiej należy. Pomimo jednak tej *opozycji* większością głosów, 70 przeciw 50, postanowiono na cały projekt wotować.

Madryt dnia 3 lutego.

(z Kurjera Warszawskiego.)

Jenerał *Ballasteras*, zostawszy mianowany dowódcą pierwszego okręgu wojska, wydał mocne wezwanie do żołnierzy osady *Madryckiej*.

Zapaleni liberaliści zarzucają ciągle rządowi

nieczynność i niedbalstwo, gdy tym czasem ze-
wszad zbierają się oddziały wojska. Waleczny i
niezmordowany *Abisbal* wszedł do Gwadalaxara.
Generał *Ballasteros* kazał wrócić do zwyczajnych
zatrudnień wszystkim mieszkańcom stolicy, któ-
rzy się wzięli do broni na odgłos, iż się rojalści
do Madrytu zbliżają. W okolicach stolicy stoczo-
no kilka potyczek.

Od granic hiszpańskich dnia 4 lutego.

(z teyże gazety).

Z Bajonny donoszą, iż od kilku dni zimno do-
chodzi do 13 stopni podług Reaumura. Nad gra-
nicą zaszło znowu kilka utarczek. Generał *Misas*
został odparty i z pięcią oficerami do Perpignan
przybył. Dalsze szczegóły jego porażki nie są do-
tąd wiadome.

WŁOCHY.

Od granic włoskich dnia 31 stycznia.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Dnia 18 b. m. obchodzono w Rzymie dorocz-
ną uroczystość założenia stolicy apostolskiej. Na-
bożeństwo odbywało się w kaplicy papiezszej.

Rocznica urodzin Króla Jegomości neapolitań-
skiego w stolicy jego była obchodzoną z okazało-
ścią, której tylko obecności Monarchy brakowało.

Wzgórki około Neapolu były dnia 20 stycz-
nia okryte śniegiem, który stopniał od pierwszych
słońca promieni, poczem nastąpiło mocne zimno,
a w wieczor znowu śnieg padał.

Arcy-Xiążę Vice-Król Lombardzko Wenecki
z małżonką swoją, po dwómiesięcznym pobycie w
Wenecyi powrócił do Medyolanu.

Na mieysce zmarłego Xiecia *Serra Capriola*,
Król obojey Sycylii mianował Margrabiego *del*
Vasto nadzwyczajnym posłem i pełnomocnym mi-
nistrem przy dworze rossyjskim.

Podług doniesień żeglarskich, w Alexandryi
ukazały się ślady morowego powietrza.

TURCYA.

Stambuł, dnia 10 stycznia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Używamy tu ciąglej spokojności, a janczaro-
wie nie dopuszczają się żadnych bezprawów. Nie
już nie słysząc o wywieściu ztąd kilku kompanij ja-
nczarskich, które tego żądać miały.

Grecy wylądowali w różnych mieyscach Ar-
chipelagu. Przytrzymali wiele okrętów i zabrali
je pod pozorem, iż są własnością Turków. Mały
ich oddział wysiadł na wyspę *Scio*, poczem basza
cofnął się do twierdzy. Posłali mu groźny list, o-
świadczać, iż wkrótce powrócą; lecz pierwej zdo-
bą *Mitylenę*. Turcy będący na tej wyspie,
schronili się po większej części na stały ląd.

Mamy tu nadzwyczajne śniegi i mrozy.

Od granic turkowskich dnia 29 stycznia.

(z teyże gazety.)

Donoszą z *Bukarestu*, iż przybyły tam tatar,
który w dniach 7 odprawił podróż ze *Stambułu*,
skąd dnia 17 b. m. wyjechał, przywoził wiadomość,
że janczarowie stoczyli bitwę z wojskiem azyaty-
ckiem, obozującym pod *Bujukdere*, i że wiele krwi
przelano.

O zdobyciu *Napoli di Romania* posłano na-
stępujący urzędowy rapport do senatu greckiego:
„Zwycięzki oręż hellenistów odniósł tryumf, a
chorągiew krzyża powiewa już na murach sławnej
warowni *Napoli di Romania*. Używają teraz hel-
leniści owoców niezliczonych swoich usiłowań i o-
fiar, gdy bez rozlewu krwi zajęli *Palomidi*. Dono-
simy o tem niezwłocznie dostojnemu rządowi cen-
tralnemu. Pięciu tylko Turków trzyma się jeszcze
w szanclu *Boscra*; lecz chcą wyjść z bronią i udać
się na przedmieście. Cieszcie się więc obrońcy Pe-
loponezu, i użyjcie dalszych przywoitych środków;
bo chociaż wszystko należycie uporządkowaliśmy,
i składy prochu popieczętowaliśmy, potrzeba jednak,

aby tu przybyli jacy urzędnicy, ile że basza ze
wszystkimi bejami i agami chce tu pozostać, aż
do ich przybycia. W *Palamidi* 30 listopada v. s.
1822 roku.”

(podpisano) *Stoiklos Stackopulos; Konstanty Chio-
ni; Demetrius Lialista; Anagnosti
Chiceni.*

Dnia 1 grudnia v. s. przybyło 3 członków
rządu centralnego greckiego do *Tripolizy*, dla u-
łożenia warunków poddania twierdzy *Napoli di
Romania*.

AFRYKA

Tanger dnia 23 grudnia.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Podeszły w wieku Sultan *Muley Soliman*, u-
marł w Maroku d. 28 listopada. Synowiec jego
Muley Abderhaman, syn starszego zmarłego brata,
Muley Ischemu, został jego następcą. Miasto Ma-
roko, Fez, Tetuan i Tanger, już go uznają swo-
im Cesarzem, lecz południowe prowincje Cesar-
stwa jeszcze tego nie uczyniły, spodziewać się je-
dnak należy, iż nastąpi: łagodność bowiem i spra-
wiedliwość jego są powszechnie uwielbiane. No-
wy Cesarz ma od 30 do 40 lat, i przed wyniesie-
niem na tron był rządcą Fezu.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

Eleganci paryscy nie mogą należeć do do-
brego tonu, jeśli ich garderoba nie składa się naj-
mniey z sześciu płaszczów, które muszą kosztować
do 7,000 franków, oto jest ich opis: 1 płaszcz
ogromny kolisty czarny z podszewką axamitną
karmazynową. 2 błękitny, podszyty białym axa-
mitem, ozdobiony złotem i kutasami, 3, zwany po-
lityczny granatowy podszyty białem, kołnierz pon-
sowy z srebrnym sznurkiem, taki polityczny płaszcz
ma 18 łokci obwodu, służy do spacerów, 4 i 5
płaszcz zimowy z 6 kołnierzami, 6 pelerynami a
nadto kołnierzem futrzanym, kolor jasny, ten bie-
rze się do powozu etc. Damskie najmodniejsze
kolory są iskrawe: nawet pończochy bywają róż-
żowe lub pomarańczowe.

Trzy domy handlowe w Paryżu zakupiły
wszystek cukier, gdzie tylko można go było do-
stać, od nich zaś dotąd nikt nabyć nie może te-
goż cukru, chociaż dawano awansu 100,000 fran-
ków: nie wiadoma jeszcze spekulacya tych ku-
pców.

Najmodniejsze zegary są alabastrowe, tar-
cza ich (cyferblat) jest z błękitnej amalii, a nu-
mera oznaczające godziny z kolorowych drogich
kamieni, jako to rubinów, topazów, szmaragdów,
i t. p.

Na ostatnich zapustnych balach w Paryżu,
damy najościej miewały suknie gładkie tulo-
we, lub gazowe w pążki albo szachownicę, na
głowie wszystkie meżatki miały *turbany* z gazy
złotej, a rzadziej z srebrnej, przecięnie liście
srebrne a nie złote zdobiły skronie pańien. Do
salopów, na wieczorne zabawy bierze się suknia
czarna axamitna, mająca bawecik spięty 6 sprzą-
kami, albo też dwoma rzędami guzików stalo-
wych; do najlepszego tonu należy zamiast gu-
ziczek stalowych mieć dyamentowe.

Zpomiedzy drobniejszych sztuk drama-
tycznych nowych, dawanych na teatrach paryz-
kich, najlepiej jest przyjętą komedio-opera *krzy-
ki paryskie*. W pierwszym jej wystawieniu, gdy
kochanek na scenie do swej kochanki śpiewał
strofę, oświadczać jej miłość, publiczność jedno-
myślnie zawołała *fora!* aktor zapytuje aktorki
czyś słyszała! słyszałam (odpowie domyślna ak-
torka) ale podobne wyrazy tak są przyjemne, że
sto razy dadzą się słyszeć bez znudzenia. Zno-
wu powstały krzyki *fora*, a oświadczenia miłości
tak długo musiały być powtarzane, aż kommis-
sarz policyi wezwał o przerwaniu tego romansu.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora.
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi

Wilno dnia 23 Lutego Roku 1823 v. s.

1 Magistratura Powszechney Opieki Gubernii Ptu Wileńskiej znając, iż szpital przy kościele św. Elię i Jakuba pod wiedzą tejże Magistratury zostający ma nieodbitą potrzebę rozszerzenia swego placu z budowlą; tak dla wygodniejszej gospodarki, jako też dla umieszczenia znajdujących się w onym znacznej liczby chorych, wzięła w umowę o plac przyległy wspomnianemu szpitalowi do W.W. Szyszkow przynależny w zamiarze onego nabycia za sumę rub. sr. 1000. Gdy zaś dla uczynienia w tym zabezpieczenia dla funduszu, potrzeba jest nieodbita wiedzieć Magistraturze, czy niema opartych na wspomnianym placu i domu jakich skarbowych i partykularnych długów, lub sporów; dla tego zawiadamia interessowane strony niniejszym ostrzeżeniem, ażeby mający któkolwiek do wspomnianego domu i placu W.W. Szyszkow pretensyę, jawnie się do tej Magistratury na termin dnia 23 aprila teraźniejszego roku.

Członek Magistratury: Józef Puzynd.

Sekretarz Pietraszewski.

Naczelnik Stola Hurynowicz.

1. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski dla domierzenia kredytorom JWW. Józefa i Eleonory Wereszczyńskich Starostow Upitskich satysfakcyi, dekretem Sądu Głównego Litewsko Wileńskiego Departamentu 2go naznaczony, zajmując się rozbiorem dzieła dotychczas, gdy uważa zbliżonym siebie ku końcowi onego, zawiadamia wszystkie interessowane osoby, że w dniu 3cim miesiąca marca 1823 roku dekret w sprawie oczewistej promulgować niezawodnie będzie. Dat 1823 februaryi 16 dnia, w Powirczewin. Anzgary Masłowski Exdywizyi Prezes. Józef Paszkiewicz Regent Exdywiz.

1. Niżej podpisany podaje do publiczney wiadomości, iż przedsiębiorę urządzić się nadal w moich posiadłościach, i w tym celu ogłaszam do wyprzedaży, imo dziedziczny mój folwark Olchow w Gubernii Mińskiej w powiecie Ihumenskim, 2do Schedę Nowodworską z Exdywizyi Prószyńskich w tymże powiecie, 3tio Schedę w Bożynie po Exdywizyi Platera takż w tymże powiecie, 4to Schedę w Michaliskach po Exdywizyi Brzostowskiego w Gubernii Litewsko Wileńskiej i tymże powiecie, 5to dom w mieście Wilnie z placem i dużym ogrodem na Łukiskach położony. Kto by więc życzył nabyć powyżey wyliczone posiadłości, osobliwie w Mińskiej Gubernii leżące, może udać się dla informacji, postanowienia umowy i wzięcia prawa do W. Wincentego Hryniewskiego, w mieście Guberskim Mińsku mieszkającego. Dat 1823 roku febr. 20. Rychard Szyszko Sędzia Ziem. Ihumenski.

Takowa awizacya może być umieszczoną w Kuryerze. Sędzia Ziemski Jan Pisanko.

1. Andrzej i Kunegunda z Lawdańskich Misiewiczowie Oboźniowie Ptu Szawelskiego, nabywszy wiecznością majątek Sworzany w powiecie Wilkomier. w parafii Wilkomier. położony od W. Teodora Smoniewskiego prawem wieczystym w r. teraźniejszym 1823 janyaryi 11 dnia w Aktach Ziem. Wilkomier. przyznanym, i prawną intromisyą w dniu 17 tegoż miesiąca w tychże Aktach wprowadzo-

ną, zawiadamiam ninieyszą awizacyą, ażeby tak mający pretensyą do zeszyłych rodziców Alexandra i Teressy primo voto Opolskiej ad presens Smoniewskich oraz kredytorowie samego Teodora Smoniewskiego, jawnie się z swojemi dowodami do 23 aprila roku teraźniejszego 1823 do nas nowych nabywców, oraz aby niewiadomością nie składali się ninieysze zawiadomienie do Kuryera Litw. podając własną ręką w imieniu własnym i żony podpisując. Dat 1823 februaryi 17 dnia. Andrzej Misiewicz Ob. Ptu Szawel.

Roku 1823 febr. 20 d. Takowe ogłoszenie że może być przyjęte do Kuryera Litew. zaświadczam. Ziemski Wilkomierski Sędzia Konstanty z Wolda Mejer.

1. W domu W. Wysogierdowey, przy ulicy Sawicz N. 97 pod zawiadywaniem tamecznego Margrabiego, jest do zbycia kocz warszawski, na dwóch dragach, z wszelkimi wygodami do podróży.

1. Wann von Ew. Wohledlen Rath der Kaiserl. Stadt Riga des daselbst von den Curatoren der Concursmasse weyl. Herrn Rathsherrn Gotthard von Falck nachgesuchte proclama ad concursum creditorum desselben nachgegeben und curatores zum Erhalt der Ausfertigung dieses proclamatis an ein edles Vogteyliches Gericht erwiesen worden; als werden von Ew. Edlen Vogteyl. Gerichte alle und jede welche nur irgend einem Grunde Anforderungen oder Ansprüche an die concurs masse weyl. Herrn Rathsherrn Gotthard von Falck zu haben vermeinen desmittelst angewiesen sich dieserhalb unter Beybringung gehöriger Beweise binnen sechs Monaten a dato, spätestens bis zum 22 Julii c. a. bey diesem edlen Vogteyl. Gerichte sub poena praeclusi et perpetui silentii zu melden, auch falls die Meldung durch Bevollmächtigte geschehen sollte, gehörige Vollmachten im Laufe des proclamatis zu den Acten zu liefern, mit der Verwarnung dass widrigenfalls die Meldung als nicht geschehen angesehen nur gar nicht berücksichtigt werden soll. Publicatum Riga Vogteyliches Gericht den 22 Januarii 1823 Ad mandatum C. Hollander Ind. Pr. D. Civ. Rig. Sekr.

1. Na podaną od Kuratorow massy konkursowey s. p. Jmci Pana Gottharda von Facka Rady, o publikacją Proclami, Rada wysooka, szlachetna, Imperatorskiego miasta Rygy, takową Proklamacyą pozwalając, pomienionych kuratorow względem wyexpediowania takowey publikacyi do szlachetnego Sądu woytowskiego, odesłała. Takowy tedy Sąd zapożywa wszystkich, do massy konkursowey Jmci Pana Gottharda von Facka z jakiego bądź źródła pretensyą mających kredytorow, ażeby jawnie się z onemi i wszelkimi ich dowodami w przeciągu miesiący sześciu od daty ninieyszey, a nappóźniej do dnia 23go julii roku bieżąc, w tymże Sądzie Woytowskim sub poena praeclusi et pertetui silentii. Jeżeliby kto takowe objawienie przez plenipotentą czy-

nił, ten obowiązany jest do ukończenia terminu proklamacyi plenipotencyą należytą złożyć: ponieważ w przeciwnym przypadku na takowe objawienie żaden wzgląd brany być nie będzie. Publikatum w Woytowskim Sądzie miasta Rygy dnia 22go januaryi 1825 roku.

Pro vero Translato Ferdinand Gwiazdowski Interp. Poc. jurat. et Advocat. Jud. anlic. per Livoniam.

Zegarek zgubiony.

1 Roku 1825 mca februaryi 22 dnia, zgubiony został na ulicy mały zegarek złoty angielski staroświecki z takimże cyferblatem, wartości rubli sr. 20, zamykający się w dwóch kopertach, z których pierwsza odmyka się bardzo łatwo, a obie mają wiele wklęsłości pochodzących od uderzenia. Uszko z prętem obraca się na wszystkie strony z łatwością. Właściciel uprasza koby go znalazł o zwrot tej zguby i starać się będzie okazać przyzwoitą wdzięczność. Mieszka na ulicy Zamkowej na przeciw domu Rządowego w kamienicy JW. J. Xiędza Kanonika Brzostowskiego. J. F. Doussan.

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnego całą Rossyą etc. etc. etc.

Starozakonnym, Zelmanowi Jowelowiczowi Axamitowi, przedtym kupcowi, i obywatelowi miasta Wilna, a dziś wexlarzowi Wileńskiemu, niemniej wszystkim Zelmanom Jowelowiczom ilekolwiek ich jest w mieście Wileńskie, chociażby i bez tytułu kupcow i obywateli Wileńskich do wynajdzenia z między nich winnego odpowiedzi — Pozew przed Sąd Magistratu miasta Wilna z powództwa urodz. Barona Ferdynanda Franka kawalera maltańskiego przy cytacyi dowodów, sprawę składających, na każdy czas przypadnienia sprawy, a szczególności o to: zaicy delator wspólny z żoną swoją Maryą z Szczawińskich Baronową Frankową, wydał oblig zeszłemu Józefowi Straszewiczowi Podkomorzemu Upitskiemu w dacie 12 Xbra 1815 roku na sumę rub. sr. 5,400. Niżeli ten dług miał być wypłaconym, Podkomorzy Straszewicz umarł w roku 1817, i w czasie jego śmierci, zaginął oblig — O dług na nim wyrażony sukcesorowie nieboszczyka skończyli zupełnie z Baronami rachunek, a oblig zaginiony, za upadły poczytali. Przywłaściciel jakiś Zelman Jowelowicz, niby kupiec i obywatel Wileński ukrywał zaginiony oblig; aż termin ukazami zamieszczony o aktykacyi wszystkich tranzaktów na prostym papierze pod upadkiem; zmusił go do wpisania w Akta Wileńskiego Magistratu pod dniem 20 Xbra 1821 roku — Przy czym oblatowano przelew tegoż obligu, niby od zeszłego Podkomorzego Straszewicza na imie Zelmiana Jowelowicza mający datę 1817 roku jan. 3 d. z opłatą za walor papieru 70 rub. as. dla podniesienia waloru w mniemaniu przywłaściciela. Uwiadomiony delator dopiero w miesiącu januaryi bieżącego roku o aktykacyi powiedzianych tranzaktów, starał się wyszukać Zelmiana Jowelowicza dla odebrania przywłaszczzonego obligu przyzwoitemi środkami; lecz Zelman Jowelowicz przyznawając sobie nazwisko Axamit w domu Michela na Rudnickiej ulicy mieszkający, wyrzekł się właścicielstwa, i intabulacyi obligu, oraz na przelew, o czem oświadczeniem w aktach Magistratu Wileńskiego w dacie 26 Januar. bieżącego

roku zapisanym, potwierdził — W potrzebie koniecznej dopytania się do przywłaściciela, pytano przez prośbę Wileńskiej mieyskiej Rady, jak wiele było w roku 1817 w mieście Wileńskie Zelmanów Jowelowiczów kupców, i obywateli? oraz jak wiele ich jest teraz z tytułem kupców, i bez tego tytułu? Rada mieyska świadectwem pod datą 30 januar: 1825 roku dała wiedzieć, że jeden tylko Zelman Jowelowicz Axamit (syn wexlarza) był kupcem 3 gily w roku 1817, że na rok 1818 wykasował się z kupiectwa, że mieszka teraz w domu Michela, bawi się wexlowaniem pieniędzy — Ze o dalszych Zelmanach Jowelowiczach, taż Rada mieyska wiedzieć nie może — Po zapisaniu zatym oświadczenia ze strony delatora, w dacie 10 februar: bieżącego roku do akt Magistratu Wileńskiego przeciwko nieprawemu postępkowi jakiegoś Jowelowicza przywłaściciela obligu; zeszły delator widzi się w potrzebie pozwać wszystkich starozakonnych Zelmanów Jowelowiczów w mieście Wileńskie mieszkających, w celu wynajdzenia winnego, do Sądu Magistratu mieyskiego Wileńskiego w prośbach: najprzód, nakazania extradycyi czyli zwrotu obligu zeszłemu delatorowi jako zupełnie na walorze upadłego, po skasowaniu onego wspólny z przelewem nielegalnie nastalym, i sądzonia na winnym Zelmanie Jowelowiczu expensów prawnych; a względem postępku przywłaściciela o nastaniu przelewu 1817 roku januaryi 3 d. mającego datę, oraz w materyi tajemnych związków Zelmiana Jowelowicza z starozakonnym Markusem Linkowskim przez policye szukanym, jako się w sprawie okaże, odebrać winnego do dzieła śledztwiennego za Ukazami Rządzącego Senatu i Gubernińskiego Rządu w majątku Straszewiczowskim Kociszkach odbytego — Powtóre, nakazania eliminaty mowionego nieraz obligu wspólny z przelewem z ksiąg Magistratu Wileńskiego — Uznania tego wszystkiego i sądzonia, o co z natury sprawy proszonym będzie, zwolną poprawą žaloby.

Roku 1825 januar. 19 dnia — Woźny niżej podpisany świadczę, iż pięć kopiy tego pozwu z autentykiem zgodnych w sprawie W. Barona Ferdynanda Franka kawalera maltańskiego przed Sąd Magistratu miasta Wilna, na każdy czas przypadnienia sprawy wyniesionego, jednę starozakonnemu Zelmanowi Jowelowiczowi byłemu kupcowi miasta Wilna, i obywatelowi Wileńskiemu na Rudnickiej ulicy w domu Michela mieszkającemu, oczewisto w ręce podałem; drugą kopją po wszystkich Zelmanach Jowelowiczach w mieście Wileńskie mieszkających, mających, lub niemających tytuły kupców Wileńskich, na kahalnym domu, trzecią na rogu szklaney ulicy — Czwartą na rogu ulicy Sawicz po przybijalem — A piątą w domu ratuszowym do drzwi Sądowych przyklepiłem — O tych pozwach obecnym ludziom ogłosiłem, i termin rozprawy obwołałem — Dat, jako wyżej w Wileńskie. (Podpisał) Tadeusz Olechnowicz woźny Ptu Wileńskiego.

Roku 1825 Februaryi 19 d. przed aktami miasta gubernińskiego Wilna stawiając obecnie Wyżny wyżej wyrażony, takową Relacyą urzędownie zeznał; jest w aktach świadczę Ignacy Misiewicz.

Ten pozew wolno drukować r. 1825 febr. 21 dnia Józef Krzyżanowski P. B. M. W.

2. Józef Rosochacki Sędzia Ziemski Trocki, Jan Weryha Sędzia Grodzki Zawileyski, Józef Landauński Sędzia Grodzki Rosieński, Franciszek Bilewicz Pisarz Grodzki Rosieński z Gubernii Litewsko Wileńskiej, Stanisław Świętorzecki Sędzia Ziemski Wileyski z Gubernii Mińskiej urzędnicy. Oznajmujemy tym naszym obwieszczeniem listem, iż w skutek dekretu Sądu Głównego Litewsko Wileńskiego wremiennego drugiego Departamentu, w sprawie JW. Wincentego Wołodkowicza b. Podkomorzego Ptu Wileyskiego i Kawalera ś. Jana Jerolimskiego z kredytorami zeszyłych z tego świata Józefa i Karoliny z Brzostowskich Wołodkowiczów Marszałkowskiego Guberskich Mińskich, rodziców tegoż Podkomorzego, na dniu 27 Sierpnia roku ominionego 1822 zapadłego dla podania sched kredytorom przeznaczonych, oraz dla zaskutecznienia dalszych warunków tymże dekretem zakreślonych, od dnia dzisiejszego za tygodni cztery w komplecie z trzech osób złożonym, do majątności Illi w Gubernii Mińskiej powiecie Wileyskim leżącej zjedziemy, przeto aby JWW. WW. Lokatoryusze, oraz kredytorowie i jakiego bądź tytułu pretensorowie, jak podobnie i JW. Wincenty Wołodkowicz Podkomorzy, na terminie z obwieszczenia wypadającym ze wszelkimi dowodami i gotowością sub amissione rei jawili się, ostrzegamy.

Roku 1823 mca styczni 27 d. Woźny świadczę, iż takowego obwieszczenia kopiją od WWPanów Józefa Rosochackiego Sędziego Ziem. Trockiego, Jana Weryhi Sędziego Grodzkiego Zawileyskiego, Józefa Landauńskiego Sędziego Grodzkiego Rosieńskiego, Franciszka Bilewicza Pisarza Grodzkiego Rosieńskiego z Gubernii Litewsko Wileńskiej, i Stanisława Świętorzeckiego Sędziego Ziemskiego Wileyskiego z Gubernii Mińskiej urzędników, na instancją WJX. Bonawentury Łobacewicza Kanonika Mińskiego i Plebana Ilskiego, JW. Wincentemu Wołodkowiczowi b. Podkomorzemu Ptu Wileyskiego i Kawalerowi, oczewisto w ręce w majątności Ościukowiczach podałem, oraz o zjeździe urzędu do majątności Illi od daty podania niniejszego obwieszczenia za niedziel cztery, to jest mca febr. 25 d. r. idącego 1823, oznajmiłem. Franciszek Głębocki Woźny Ptu Zawileyskiego.

Roku 1823 styczni 29 dnia przed Aktami JEGO IMPERATORSKIEJ MOSCI Ziemskimi Ptu Wileyskiego stawając osobiście JP. Woźny Franciszek Głębocki takowego obwieszczenia rellacją urzędownie zeznał, przyjąłem i zgodziłem z księgami. Wincenty Kiersnowski Ziemski Ptu Wileyskiego Regent.

Wolno przyjąć do druku poświadczam. Ignacy Kijakowski Pisarz Ziem. Wileyski.

W e z w a n i e.

3. Sąd Główny Miński 2go Departamentu, powodem zakroczony śmierci Adwokata Ignacego Moczulskiego b. Dworzana skarb Lit., i skutkiem nastalej na dniu 26 stycznia teraźniejszego roku rezolucyi, obwieszcza strony, które poruczały jemu swoje interesa, aby jawiły się dla odebrania papierów, jakowe sądowi ziemskiemu mińskiemu zrejstrować zalecono.

Grzegorz Borodziń Tytularny Sowiełnik Sekretarz Sądu Głównego Departamentu 2go gubernii mińskiej.

Somkowicz Sowiełnik Tytularny.

2. Wypis z ksiąg Ziemskich Powiatu Rosieńskiego.

Roku 1823 miesiąca lutego 9 dnia. Posesysi Sądowej przed Aktami Ziem. powiatu Rosieńskiego naydnując się obecnie WJPan Adam Łabanowski Rotm. b. woysk Polskich iako Plenipotent odswiadczenie poniżej wyrażające się do Akt podał w słowach: „oświadczenie imieniem naszym Wincentego i Anny z Staniewiczów Łabanowskich Sędziów Granicznych Powiatu Rosieńskiego i Petronelli z Staniewiczów Baronowej Krauzowej czyni się w rzeczy następnej: w sprawie o dział majątku, Widukł, Jukoyń, Trupień i Pogiedocia z dalszemi attynencyami w powiecie Rossieńskim leżących, ze stopnia ś. p. Zuzanny z Uwoynów pierwo Konarskiej, a później w zamęściu Staniewiczowej matki naszej, i w dalszych szczegółach między konsukcessorami toczącej się, nie mniej z wierzycielami ś. p. Marcellego oycy Xawerego syna, Staniewiczów połączonych, lubo my Łabanowscy i Krauzowa w rozumieniu, iż dobra Bordzie w tymże powiecie Rossieńskim położone, są wspólnym nabyciem obojga rodziców naszych Marcellego i Zuzanny Staniewiczów, a przeto, iż temuż działowi jakoby podlegają, a ztąd. byliśmy przypozwali teraźniejszego dóbr Bordziów aktora W. Dyonizego Paszkiewicza b. Pisarza Ziemskiego Powiatu Rossieńskiego wprzód do Ziemstwa Rossieńskiego, później do Sądu Głównego Litewsko Wileńskiego 2go Departamentu i dekret remissę do Ziemstwa Powiatu Trockiego w dacie roku 1821 marca 17 dnia uzyskaliśmy, w którym to Sądzie Ziemskim Powiatu Trockiego po zakroczonych akcesso-rynych wyrokach, i po nakazanej, a przez W. Paszkiewicza uskutecznionej komportacyi, gdy my Łabanowscy Sędziowie i Baronowa Krauzowa z teyże komportacyi przez W. Paszkiewicza dopełnionej przekonaniem zostaliśmy, że zeszyli ś. p. Marcelli Staniewicz kracyzy Miński bez dokładu imienia matki naszej, a swojej żony ś. p. Zuzanny Uwoynianki sam jeden dobra Bordzie od Adama Zaborowskiego Starosty Sudawskiego prawem w roku 1787 septembra 25 wydanym, eorundem 27 w Grodzie Rossieńskim przyznanym za własne pieniądze to jest: za summę 24,000 złotych polskich, nabywszy, też dobra Bordzie prawem w roku 1790 maja 11 dnia wydanym, eorundem w Ziemstwie Rossieńskim przyznanym W. Dyonizemu Paszkiewiczowi za summę 25,500 złotych polskich wyprzedał, z opłaty całkowitej summy zakwietował, i ewikcyą na majątności Widukłach opisawszy wraz w posesyą postąpił, a zatem z dóbr Bordziów teraźniejszy aktor dziedzic i possesor W. Dyonizy Paszkiewicz bez przyczyny i żadnej racyi w ten proceder zamieszany został, przeto my Łabanowscy Sędziowie i Baronowa Krauzowa przewidując iż W. Paszkiewicz niewinnie przez nas zaklucony miałby słuszną racyą poszukiwać zwrotu expensow, na które narażony został, z tego więc powodu my Łabanowscy i Krauzowa zyskawszy od W. Paszkiewicza z niewinnej prostytucyi procederowej dostateczną kwietacyą, przez niniejsze oświadczenie urzędowe wszystkich konsukcessorów naszych i strony w procederze będące zawiadamiamy, iż ani do dóbr Bordziów, ani też do

W. Dyonizego Paszkiewicza od lat 33ch tychże dobr niekwestyonowanego, aktora, dziedzica i possesora, jak niemielśmy, tak i teraz nie mamy, oraz nigdy mieć nie będziemy żadney pretensyi, że wszystkie nasze po tegoż W. Paszkiewicza wyniesione pozwy, żaloby, akto-raty i w różnych jurydykcyach dekreta, które tylko dotąd zakroczyły, i zakroczyć mogą, co do osoby W. Paszkiewicza i do jego Bor-dziow kassujemy, umarzamy, i za nie były o-głaszając, że wszystkich aktorów i sprawy tak w Ziemstwie Trockim, jako też w Sądzie Głównym intentowanej wyeliminować przy-rzekamy, i obowiązujemy się, słowem żadney salwy regressa i pod jakimkolwiek bądź tytulem pretensyi sobie i successorom naszym nie zachowujemy, w dowodzie czego te nasze o-świadczenie zamieścić w Akta publiczne posta-nowiwszy, własnymi rękami podpisujemy. Dat 1823 miesiąca februaryi 10 dnia, u tego o-świadczenia podpisy aktorów następne. Win-centy Łabanowski Sędzia Graniczny Powiatu Rossieńskiego. +++ Anna z Staniewiczów Ła-banowska. Petronella Krauzowa, które o-świadczenie jest do ksiąg Ziemskich Powiatu Rossieńskiego zapisane, z których i ten wypis pod urzędową tegoż Sądu pieczęcią stronie rekwiirującey jest wydany.

Zgodność z księgami świadczę. Ignacy Jatowi Regent Ziemski Ptu Rossieńskiego.

Roku 1823 lutego 13 dnia. Takowe o-świadczenie, może Redakcyja Kur. Lit. zamie-ścić do druku świadczę. Prezydent Ziem. Ptu Rosieńskiego. Jan Kalinowski.

Arendowna dierżawa.

2. Gdy Dworzańska Opieka Ptu Brasław, dostrzeżę, że po exdywizyi JW. Stanisława Hryniewiczza b. Vice-Marszałka Brasław. z fun-dum Nowego Dworu w powiecie Brasław. w parafii Widzkiej położenie mającego, przysą-dzonego przez Sąd Exdywizorski successorom Kasianowiczów, z wyciągnięney intraty, poli-czający się remanent wraz uzyskanym bydz nie może; przeto, w zamiarze rychłego uzy-skania należności skarbowey, mocą przedpi-sań zwierzchniczych, pomieniony folwark No-wy Dwor, postanowiła wypuścić z publiczney licytacji w aręde; wczem przez ninieyszą awi-zacyą kontrahentow zaprasza do wzięcia fun-dum Nowego Dworu w aręde; wszakże nie i-naczey, jak z dostateczną kaucyą, mającą się złożyć w Dworzańskiej Opiece Ptu Brasławsk.; a zaś wyklikwidowaną intratę roczną opłacić z góry. Termina na licytacją przeznaczają się; pierwszy dnia 4go, 2gi 7go, trzeci dnia 9go marca, a ostateczny przetarg dnia 19 tegoż miesiąca marca; wszakże jeśli by który z kon-trahentow był w zamiarze wzięcia w aręde wyrażony folwark, przed upłynieniem powyż-szych terminow, lub później, może każdego czasu dla wzięcia arędownego prawa jawić się do ninieyszey Opieki. Dat roku 1823 febr. 15 dnia. Prezes Opieki Marszałek Ptu Brą-sławskiego i Kawaler Michał Wawrzecki.

ALEXANDER Pierwszy Samowładny Im-perator Wszech Rossyy Król Polski etc. etc. etc.

Ur. Józefowi Chobrzyńskiemu bylemu ma-jorowi woysk francuzkich, pozym Łowczemu puszczy Radziwiłłowskiej Lepłowskiej, z mieys-ca zamieszkania stałego niewiadomemu, edy-ktalny pozew przed Sąd Kommissyi na urzą-dzenie intereressow Radziwiłłowskich Naywyż-szą Monarszą wolą ustanowiony, w Wilnie odbywający się, z instancyi Ur. Michała Za-leskiego b. Podkomorzego Ptu Rosieńskiego, Jenerałnego Prokuratora massy Radziwiłłow-skiej wynosi się oto: za dwoma dokumentami, jednym w dacie 1820 marca 21 dnia w Nowo-gródku na rub. sr sztuk 50, W. Tomaszowi Mie-dzychowskiemu Jenerałnemu Inspektorowi do-chodow massy Radziwiłłowskiej wydanym a przelewem w dacie 1822 grudnia 31 d. na rzecz teyże massy zeznanym; a drugim w dacie 1811 8bra 17 dnia w Dolhobrodach na rzecz pracowitego Hrycia Patnika, włościanina dobr massy Radziwiłłowskiej na sumnę czer. zł. sztuk 32 złotem, i rubli sr. ros. sztuk cztery wydanym, zawinił tenże Ur. Józef Chobrzyń-ski massie Radziwiłłowskiej sumnę kapitalną czer. zł. sztuk 32 i rubli sr. sztuk 54 z pro-centami od daty zawinienia podług prawa, aż do czasu satysfakcyi policzającemi się a gdy sumn rzeczonych ani w kapitalach ani w pro-centach dotąd massie nieopłacił, i nie opłaca, przeto jenerałny Prokurator do zebrania ze-wsząd funduszów mas y obowiązany, powołując rzeczzonego Józefa Chobrzyńskiego do Sądu Kommissyi, Sądu Prześ. prosić będzie: sadze-nia sumn kapitalnych wyżej wymienionych z procentami od daty zawinienia policzać się mającemi, powrótu kosztów prawnych, oraz tego wszystkiego co czasu sprawy dowiedzio-nym będzie, z wolnością poprawy tey żaloby.

Roku 1823 februaryi 20 Wóźny niżej piszący się świadczę: jako kopią pozwu ni-nieyszego z instancyi Ur. Michała Zaleskiego b. Podkomorzego Rosieńskiego, jenerałnego Prokuratora massy nieletniey Xieźniczki Stefanii Radziwiłłowny przeciwko Ur. Józefowi Cho-brzyńskiemu bylemu majorowi woysk francuz-kich, a potem Łowczemu puszczy Radziwiłłow-skich Lepłowskich, ze stałego zamieszkania swego niewiadomemu wyniesionego, do drawi Sądu Kommissyi na urządzenie intereressow Ra-dziwiłłowskich ustanowionej przybyłem, i do gazet Kuryera Litewskiego dla wiadomości pu-bliczney poddałem.

Michał Staszkievicz wóźny Ptu Wileń.

Roku 1823 lutego 20 d. po odwołaniu Są-dow przed aktami Kommissyi na urządzenie intereressow Radziwiłłowskich Naywyżey ustano-wionej, podpisany wyżej wóźny obecnie stawa-jąc, takowy pozew zeznał. Świadczę Aktowy w Sądzie Kom. Radz. Rejent Józef Doboszyński.

Wolno drukować Jan Woyńłowicz Kom-

Kurs wileński na assygnaty od dnia 20 lutego rubel srebrny 3 rub 79½ kop., czerwony złoty no-wy r. 11 kop. 87, stary r. 11 kop. 38, imperyal r. 36 kop 80½.

Obserwacje	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Reau.	W i a t r y.	Odmiana w powie.
moterologi-	dnia 22 godz. 6	27 cal. 2.9 lin.	0, stopni	Poludniowy	Pogoda
czna.	dnia 23 — —	27 — 5.4 —	0,1 — —	Póln. Zachodni	Śnieg